

Mmm....

PIERNICZKI

- Czas przygotowania: około 40 min.

SKŁADNIKI :

- mąka pszenna 500g
- miękkie masło lub margaryna 120g
- cukier puder 200g
- płynny miód 200g
- jajko 1 szt.
- soda oczyszczona 1 łyżeczka
- przyprawa do pierników 2 łyżki LUKIER ;
- cukier puder 200g
- białko jajka 1szt.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA :

1. Przygotuj stolnicę i kuchenną wagę. Odważ mąkę, cukier puder, miód i masło.
2. Wymieszaj na stolnicy mąkę z sodą oczyszczoną, przyprawą do pierników i cukrem pudrem, dodaj tłuszcz i posiekaj całość ostrym nożem. Zrób dółek i wlej do niego miód oraz jajko. Wyrób ciasto.
3. Gotowe ciasto rozwałkuj na podsypanej mąką stolnicy na grubość ok. 3 mm.
4. Wykrawaj foremkami dowolne kształty i układaj pierniczki na blasze, wyłożonej papierem do pieczenia. Pamiętaj, żeby nie układać ich zbyt blisko siebie, bo pierniczki podczas pieczenia urosną.
5. Nagrzej piekarnik do 180 st. C i piecz pierniki przez ok. 10 minut.
6. Przygotuj lukier: w mikutrze utrzyj białko z cukrem pudrem. Do smaku możesz dodać kilka kropel soku z cytryny. Żeby zrobić kolorowy lukier dodaj kilka kropli soku malinowego lub jagodowego.



MMM dobre

Pyśka

*SKĄD POCHODZĄ PIERNIKI ???
I DLACZEGO PIECZEMY JE NA ŚWIĘTA
BOŻEGO NARODZENIA ???*

Piernik to tradycyjne ciasto miast hanzeatyckich, będące swoistym symbolem ich powodzenia oraz szerokich kontaktów ze światem. W Polsce piernik przyjął się w połowie XVIII wieku i był, podobnie jak w innych krajach, symbolem dobrobytu i wysokiego statusu społecznego. Swoją trwałość zawdzięcza z jednej strony dużemu udziałowi przypraw korzennych, a z drugiej swojej twardości i suchości. W zimnym i suchym miejscu daje się przechowywać nawet przez kilka miesięcy.

Ciekawostka : Jeżeli chcesz aby twoje pierniki zmięły do świąt włóż je blaszanej puszki. ;)



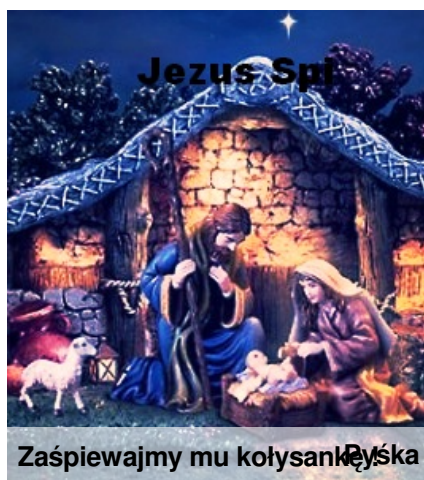
W naszej szkole odbył się konkurs na najładniej ustrojoną klasę. Jurorzy z powagą dawali punkty od 1-3. Było bardzo trudno wybrać najładniejszą klasę, ponieważ wszystkie były bardzo ładne. Przewodnicząca szkoły podliczyła punkty i ona już wie, która klasa wygrała.



prezenty

Pyśka

W naszej szkole odbył się konkurs na Szopkę Betlejemską. Konkurs odbył się 15 Grudnia. Na konkurs dzieci przyniosły bardzo dużo szopek. Zobaczymy czy szopki spodobały się jurorom.



Zaspiewajmy mu kołysankę

Pyśka

Konkurs!
W szkole odbył się konkurs na najładniejszego aniołka. Aniołka trzeba było przynieść do 15.12.14r. Konkurs organizują panie Ania Salamon i Joanna Gatner.



Nie wiecie co kupić pod choinkę? Ja mogę wam coś doradzić. Np : możecie tacie kupić czekoladę i nowy portfel, albo skarpetki. Mamie możecie kupić tani perfum i też czekoladę. Rodzeństwu możecie kupić coś słodkiego, albo książkę do czytania. Myślę że skorzystacie z moich rad.



bałwanek z prezentami

Pyśka

Pyśka



KOLEŃNIK**NOWEGO KURIERA W KRATKĘ****MĘDRCY ŚWIATA**

Mędrzy świata monarchowie
gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedcież nam Trzej Królowie
chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie nie ma tronu
I berła nie dierży.
A prorocstwo Jego zgonu
już się w świecie szerzy.

*Mędrzy świata, złość okrutna,
Dziecię prześladowa,
Wieść okropna, wieść to smutna,
Herod spisek knuje.
Nic monarchów nie odstrasza,
Ku Betlejem śpieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
Nadzieją się cieszą.
Przed Maryją stają społem,
Niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
Składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi królowie,
Któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
Pałając z miłości?
Tak, jak każą nam kapłani,
Damy dar troisty:
Modły, pracę niosąc w dani,
I żar serca czysty.
To kadzidło, mirrę, złoto
Niesiem, Jezu szczerze,
Co dajemy Ci z ochotą,
Od nas przyjm w ofierze.*



*Jezus malusieńki, leży wśród stajenki,
Płacze z zimna, nie dała Mu matusia sukienki.
Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
W który dziecię uwinąwszy, siankiem Je okryła,
Nie ma kolebeczki, ani poduszczki,
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.
Gdy dziecina kwili, patrzy w każdej chwili,
Na dzieciątko boskie w żłóbkku, oko Jej nie myli
Panienka truchleje, a mówiąc lży leje:
o mój Synu! Wola Twoja, nie moja się dzieje
Tylko nie płacz, proszę, bo żalu nie zniosę,
dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę*



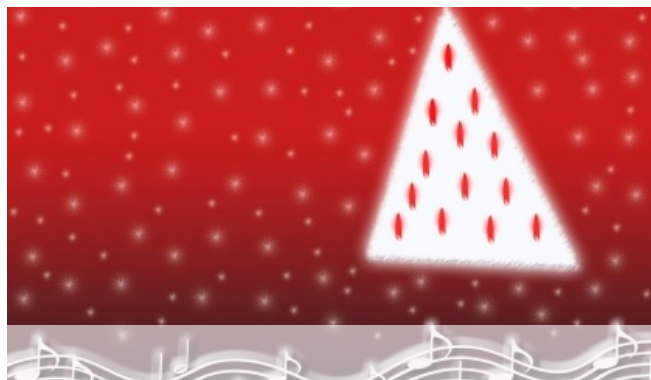


Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem,
 Wesoła nowina.
 Że Panna czysta, że Panna czysta
 Porodziła Syna.
 Chrystus się rodzi,
 nas oswobodzi, Anieli grają,
 Króle witają, Pasterze śpiewają,
 bydłęta kłękają,
 Cuda, cuda ogłaszają.
 Maryja Panna, Maryja Panna,
 Dzieciątko piastuje.
 I Józef święty, I Józef święty,
 Ono pielęgnuje.
 Chrystus się rodzi...
 Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce,
 Panna Syna rodzi,
 Przecież On wkrótce, Przecież On wkrótce,
 Ludzi oswobodzi.
 Chrystus się rodzi...
 I trzech Królowie, i trzech Królowie,
 Od wschodu przybyli,
 I dary Panu, i dary Panu,
 Kosztowne złożyli.
 Chrystus się rodzi...
 Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my,
 Przywitać Jezusa,
 Króla nad królami, Króla nad królami,
 Uwielbić Chrystusa.
 Chrystus się rodzi...

Do szopy, hej pasterze,
 Do Szopy, bo tam cud!
 Syn Boży w żłobie leży,
 by zbawić ludzki ród.
 Ref.: Śpiewajcie Aniołowie,
 pasterze, grajcie Mu.
 Kłaniajcie się Królowie,
 nie budźcie Go ze snu.
 Padnijmy na kolana,
 to Dziecię to nasz Bóg,
 Witajmy swego Pana;
 wdzięczności złożmy dług.
 Ref.: Śpiewajcie...
 O Boże niepojęty, kto
 pojmie miłość Twą?
 Na sianie wśród bydłęty,
 masz tron i służbę swą.
 Ref.: Śpiewajcie...
 Jezuniu mój najśladzzy,
 Tobie oddaję się.
 O skarbie mój najdroższy,
 racz wziąć na własność mnie.
 Ref.: Śpiewajcie...



W żłobie leży, któż pobieży
 Kolędować Małemu
 Jezusowi, Chrystusowi,
 Dziś nam narodzonemu?
 Pastuszkowie przybywajcie,
 Jemu wdzięcznie przygrywajcie,
 Jako Panu naszemu.
 My zaś sami z piosneczkami
 za wami pośpieszymy.
 A tak tego Malarzkiego
 Niech wszyscy zobaczymy:
 Jak ubogo narodzony,
 Płacze w stajni położony,
 Więc Go dziś ucieszymy.
 Naprzód tedy, niechaj wszędy
 Zabrzmi świat w weselości.
 Że posłany, nam jest dany
 Emanuel w niskości.
 Jego tedy przywitajmy,
 Z Aniołami zaśpiewajmy:
 "Chwała na wysokości".
 Witaj, Panie, cóż się stanie
 Że rozkosze niebieskie,
 Opuściłeś, a zstąpiłeś
 Na te niskości ziemskie.
 "Miłość moją to sprawiła,
 By człowieka wywyższyła,
 Pod nieba empirejskie".



Oj, maluśki, maluśki, maluśki
 Jako rękawicka
 Alboli też jakoby, jakoby
 Kawalecek smycka.
 Cy nie lepiej Tobie by, Tobie by
 siedzieć było w niebie,
 wsak Twój Tatuś kochany, kochany
 nie wyganiał Ciebie.
 Tam ci zawsze służyły, służyły
 prześliczne janioty,
 a tu leżys sam j eden, sam jeden
 jako palec goły
 Tam wciornaska wygoda, wygoda,
 a tu bieda wsędzie,
 ta Ci teraz dokuca, dokuca.
 ta i potem będzie.
 Tam kukiolki jadałeś, jadałeś
 z carnuską i miodem,
 tu się tylko zasilać, zasilać
 musis samym głodem
 Tam se w niebie spijałeś, spijałeś
 słodkie małmazyje,
 a tu się Twa gębusia, gębusia
 gorzkich łez napije.
 Hej, co się więc takiego, takiego
 Tobie, Panie, stało,
 zeć się na ten kiepski świat, kiepski świat
 przychodzić zachciało.
 Cóż Ci oddam panie, mój Panie,
 Chyba me piosnecki,
 Albo też te moje, te moje
 lipowe skrzypecki.